

przrzekł on ludowi, pozdrawiającemu go z okrzykami, bronić praw jego, ale żądał, aby się zachowywał spokojnie.

Wiadomości z Oporto do 1 maja tu nadeszły, niewspominają jeszcze nic stanowczego opojednaniu się Don Pedra za swoim admirałem.
(G. P. S.)

TURCYA

Konstantynopol 8 Maja.

Dostrzegacz austriacki z d. 21 b. m. odebrał w drodze nadwyzczayney następujące wiadomości z tej stolicy: »W dniu 4 maja, posłał sultan zezwolenie swe do Kutahii, w skutku podaney przez Ibrahima paszę nalegającej prośby, o łaskawe nadanie mu zarządu prowincyi *Adana*. Powiat ten zostaje tym sposobem, łącznie z innemi odstąpieniami, przydzielony Mehmedowi Alemu pod tytułem dzierżawy, (*Mahaszylik*.) Jak więc pokóy, zdaje się już być niewątpliwym.»

W dniu 5 maja, przybył do Bujukdere h abia Orlów, w charakterze nadwyzczaynego posła przy sultanie; jest on oraz naczelnym wodzem całej siły lądowej i morskiej, przybyły na pomoc sultanowi.

Posel angielski przy Porcie, lord Ponso-by, znajduje się tej chwili w murach Konstantynopola.
(G. P. S.)

GRECJA.

Triest dnia 2 Maja.

Donoszą z Nauplii co następuje: »Rejencya ma tu rzeczywiście bardzo trudne stanowisko, ponieważ jest obcą, i do obcego wcale świata przybyła; tym bardziej gdy się do żadnego stronnictwa przywiązać nie mogła, lecz zostając pomiędzy wszystkiemi, pragnie dla rządu zjednać nowe stronnictwo i takowe połączyć ze sprawą króla; nie mogła albowiem zaraz na początku, zarządzić milionami pożyczki, których na zaspokojenie potrzeb i na wypłacenie wojska potrzebowała, aby publiczną służbę doprowadzić do ożywionego biegu, i potrzebne publiczne roboty i organizacje w wojsku w marynarce i cywilności rozpocząć. Jednakże teraz dosyłanej są ciągle raty pieniężne które co tydzień wynoszą do 50,000 talarów hiszpańskich; oprócz tego znajduje też znaczną pomoc w źródłach krajowych dochodów.

Z Syra piszą pod dniem 30 kwietnia, że dochody krajowe, które tam 4,000 talarów

wynosily, teraz już drugie tyle czynią. Mają także wydzierżawić dziesięciny, a skoro tylko lud rolniczy obsieje swoje wyborne grunta, powiększy się przez takowe, źródło finansowe przynajmniej o 500,000 talarów. Spokojność kraju jest w ogólności niezachwiana, a niektórzy naczelnicy, usiłujący takową zaburzyć, zostali opuszczeni, poymani, lub musieli uciekać. Schwyta-no tu także ośmnastu rozbójników morskich i osadzono w więzieniu Hschkole; mówią że sążeni będą według doraźnego prawa francuzkiego, które zastosowane jest dla marynarki w Grecyi. O Mainotach i Hydryotach, nie dochodzą w prawdzie wiadomości, lecz jakiegokolwiek tychże równie jak Rumeliotów są widoki i zamiary, zachowują się oni jednak spokojnie, oświadczając, iż rejencyi w niczem przeszkadzać nie chcą. Czego z resztą właściwie żądają, z pewnością jeszcze niewiemy; jednakowoż mówią, że pragną, aby zwołano kongres narodowy i ogłoszono ustawę; z drugiej strony rozsądni ludzie dokładnie poymują, że w tak zamieszanym i rozprzęgniętym kraju, niepodobna wszystkiego na raz, lecz wszystko wprzód należy powoli urządzić, aby utwierdzić wewnętrzną spokojność, porządek i posłuszeństwo; jest to pierwszą potrzebą tego nieszczęśliwego kraju. Z turekami przedsięwziął rząd ostro postępować, z czego wszyscy Grecy mocno są uradowani; obsadzili oni jeszcze Ateny oczekując na odwołanie z Konstantynopola, które jednakże nie nadchodziło, a przez to zostawała Attyka i Negropont za obrębem nowego rządu, takowy stan nie mógł być dłużej cierpiany, i dla tego rejencya przedsięwzięła ten silny i mądry krok, iż prowincye, które jey przynależą według traktatu londyńskiego, bezzwłocznie zajęła w posiadłość. Dowiadujemy się właśnie, że w Atenach, gdzie przybyłe wojska bawarskie na wzgórzach koło świątyni Tezeusza, ustawione były od całej ludności, demogerontów i duchowieństwa, nayuroczyściej przyjęte zostały, i że załoga turecka z murów Akropolis spokojnie przypatrywała się zapalowi ludu i uroczystości przyjęcia. Nakoniec przecież połączone zostały Ateny z Grecją a nowy Cekrops może teraz każdego dnia odprawić swój wiaźd przez stare i nowe rozwaliska odwiecznego miasta, do przyszej siedziby, na nowo odkwitującego królestwa.
(G. P. N.)